

Sygn. akt I C 531/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Mariusz Bartnik

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Graban

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2017 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) AS z siedzibą w F., Norwegia

przeciwko J. P. (1)

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) AS z siedzibą w F., Norwegia na rzecz pozwanego J. P. (1) kwotę 14.400 (czternaście tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku od powoda (...) AS z siedzibą w F., Norwegia kwotę 169,70 (sto sześćdziesiąt dziewięć 70/100) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

UZASADNIENIE

Powód (...) AS z siedzibą w F., Norwegia w dniu 18 maja 2016 r. wniósł przeciwko pozwanemu J. P. (1) pozew, w którym domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 180.000 EUR wraz z odsetkami w ustawowej wysokości od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty łącznie, a także kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Swoje roszczenie powód uzasadniał, odwołując się do zawartej między stronami umowy poręczenia, zgodnie z którą pozwany zobowiązał się wobec powoda do zapłaty zobowiązań spółki (...) Sp. z o. o. z G. na wypadek, gdyby spółka ta nie dokonała w terminie zapłaty za zakupiony towar. Poręczenie udzielono do maksymalnej kwoty 195.000 EUR. Powód wyjaśniał również, że zgodnie z intencją stron zabezpieczeniem objęte miały być wszystkie wierzytelności, tak istniejące w dniu podpisania umowy, jak i przyszłe, z tytułu dostaw towarów do spółki (...) Sp. z o. o., zaś odwołanie do umowy handlowej nr (...) było odniesieniem do przedmiotowej umowy poręczenia. Powód wskazywał dalej, że z tytułu dostaw w marcu 2013 r. wspomniana spółka nie dokonała zapłaty na rzecz powoda kwoty łącznie 556.063,41 EUR, zaś późniejsze rozmowy m in. z udziałem pozwanego doprowadziły do tego, że uzyskał zaspokojenie jedynie w kwocie 15.000 EUR. Powyższą kwotę powód zaliczył na zobowiązanie pozwanego, które w tej sytuacji wynosiło 180.000 EUR i które, mimo wezwania, nie zostało uregulowane.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 31 maja 2016 r. sygn. akt I Nc 453/16 orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany J. P. (1) wniósł od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw, wnosząc w nim o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany podkreślał, że dokonując poręczenia w 2011 r. odwołał się do realizowanego konkretnego kontraktu i poręczał tylko i wyłącznie konkretną wierzytelność, wskazaną w umowie poręczenia, tj. dług wynikający z umowy handlowej (...). Nie może więc odpowiadać jako poręczyciel za wierzytelności, których dochodzi powód. Wywodził, że na gruncie prawa polskiego nie jest możliwe generalne poręczenie za wszystkie przyszłe i cudze zobowiązania, a ich zakres musi być określony już w chwili udzielania poręczenia. Nie ma więc możliwości przyjęcia, że poręczenie dokonane w 2011 r. dotyczyło transakcji handlowych i kontraktów zawartych w 2013 r. Pozwany zarzucał również, że powód nie udowodnił powstania zobowiązania, jego niewykonania, wymagalności oraz wysokości. Podniósł wreszcie zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując na daty płatności faktur.

Pismem z dnia 31 marca 2017 r. powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie stanowiącej dwukrotność stawki minimalnej z uwagi na nakład pracy pełnomocnika, wartość przedmiotu sporu oraz wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód (...) AS z siedzibą w F., Norwegia prowadzi działalność w zakresie handlu rybami. Od 2009 r. współpracował z pozwanym J. P. (1), który prowadził wówczas spółkę (...), a która kupowała łososie od powoda i dalej odsprzedawała towar do różnych przetwórci w Polsce.

Pozwany pełnił również funkcję prezesa bądź wiceprezesa zarządu w utworzonej w 2002 r. spółce (...) Sp. z o. o. Okresowo pozwany był także jej udziałowcem, podobnie jak jego żona, K. P., a także spółka (...) Sp. z o. o.

W maju 2011 r. spółka (...) Sp. z o. o. zmieniła nazwę na (...) Sp. z o. o. Funkcję prezesa zarządu objęła wówczas O. N.. Spółka ta prowadziła działalność przetwórczą w miejscowości Ż. pod P.. Z uwagi na wcześniejsze kontakty pozwanego z powodem, spółka nabywała część surowca właśnie od powodowej spółki.

[dowód: zeznania pozwanego J. P. (1) - utrwalone na nośniku danych k. 180, k. 197, k. 211, zaświadczenie systemu PESEL-SAD k. 95-97, odpis KRS nr (...) k. 185-188v]

Jesienią 2011 r. spółka (...) Sp. z o. o. uzyskała duże zamówienie od kontrahenta duńskiego z docelową wysyłką do Włoch. W tym celu spółka musiała zakupić 60 ton surowca tj. całych łososi. Spółki podjęły w związku z tym pertraktacje. Ostatecznie uzgodniono, że to pozwany osobiście poręczy za 60 ton surowca. Spółka natomiast uzyskała w (...) decyzję o tymczasowym podwyższeniu limitu kredytowego przyznanego w kwocie 100.000 NOK o 400.000 NOK - do dnia 31 grudnia 2011 r.

W związku z powyższym w dniu 7 października 2011 r. w G. powód (...) AS z siedzibą w F. zawarł z pozwanym J. P. (1) umowę poręczenia, zgodnie z którą pozwany jako poręczyciel zobowiązał się wobec powoda jako wierzyciela do zapłaty zobowiązań (...) Sp. z o. o. z siedzibą w G., gdyby (...) Sp. z o. o. nie dokonała zapłaty w terminie przewidzianym w umowie handlowej nr (...) z dnia 7 października 2011 r.

Strony ustaliły jednocześnie, że poręczenie obowiązuje do maksymalnej kwoty 195.000 EUR.

[dowód: umowa poręczenia k. 15-16, k. 46-37, k. 48-49, zeznania pozwanego J. P. (1) - utrwalone na nośniku danych k. 180, k. 197, k. 211, polisa k. 189. tłumaczenie k. 199]

W dniach 7, 11 i 14 października 2011 r. powód wystawił trzy faktury opiewające na kwoty 53.655,90 EUR, 56.269,49 EUR, 56.781,09 EUR.

[dowód: zestawienie k. 190 wraz z tłumaczeniem k. 200, zeznania pozwanego J. P. (2) - utrwalone na nośniku danych k. 211,]

Faktury te zostały przez spółkę (...) zapłacone.

[okoliczność bezsporna]

W okresie późniejszym powód nadal dostarczał rybę do (...) Sp. z o. o. Ta nie regulowała jednak swoich wszystkich należności.

[dowód: zestawienie faktur k. 191-192 wraz z tłumaczeniem k. 201-205, faktury nr (...) k. 17, nr (...) k. 18, nr (...) k. 19-20, nr (...) k. 21-22, zestawienie k. 24 wraz z tłumaczeniem k. 23, zeznania S. B. - utrwalone na nośniku danych k. 167, zeznania pozwanego J. P. (1) - utrwalone na nośniku danych k. 180, k. 197,]

Pozwany ponownie stał się udziałowcem spółki (...) Sp. z o. o. w okresie od lutego 2012 r. do grudnia 2013 r., natomiast w okresie od lipca 2012 r. do września 2014 r. udziałowcem była również spółka (...) Sp. z o. o. Pozwany ponownie pełnił funkcję prezesa zarządu od września 2012 r. do maja 2013 r.

[dowód: odpis KRS nr (...) k. 185-188v]

Pełniąc funkcje w strukturach spółki (...) Sp. z o. o. pozwany podejmował rozmowy związane z uregulowaniem zadłużeń spółki, chcąc kontynuować dalszą współpracę, ale także dbając o własne dobre imię jako osoby od lat działającej w branży rybnej.

[dowód: korespondencja mailowa wraz z tłumaczeniem k. 25-78, zeznania S. B. - utrwalone na nośniku danych k. 167, zeznania K. M. - utrwalone na nośniku danych k. 167, zeznania pozwanego J. P. (1) - utrwalone na nośniku danych k. 180, k. 197,]

W dniu 9 listopada 2015 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni od doręczenia wezwania kwoty 180.000 EUR stanowiącej część zobowiązań (...) Sp. o. o., powołując się na umowę poręczenia z dnia 7 października 2011 r. W treści wezwania wskazano jednocześnie, że od kwoty poręczenia odliczono uiszczoną przez pozwanego kwotę 15.000 EUR (trzy wpłaty po 5000 EUR w dniach 8 września 2014 r., 6 październik 2014 r. oraz 28 grudnia 2014 r.).

[dowód: wezwanie z dnia 9 listopada 2015 r. k. 91-92, kopia książki nadawczej k. 92]

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy, przede wszystkim na podstawie dokumentów przedłożonych przez obie strony postępowania, a zwłaszcza umowę poręczenia z dnia 7 października 2011 r., której autentyczność nie była w żaden sposób podważana przez którąkolwiek ze stron. Sąd dodatkowo uwzględnił zeznania słuchanych za stronę powodową, a także treść zeznań pozwanego J. P. (1), ostatecznie dając jednak wiarę temu ostatniemu, jako że wersja przedstawiana przez stronę powodową nie znalazła potwierdzenia w przedłożonych do akt sprawy dokumentach. Przede wszystkim zaś stała ona w sprzeczności z literalnym brzmieniem zapisów samej umowy poręczenia, w której strony wprost odwoływały się do umowy handlowej nr (...) jako do źródła zobowiązań spółki (...), za które poręczył pozwany. To zaś przeczyło kluczowym dla niniejszej sprawy twierdzeniom powoda, jakoby poręczenie to obejmowało całość zobowiązań spółki powstałych po dacie zawarcia umowy poręczenia - do kwoty 195.000 EUR.

Sąd miał na uwadze, że spór między stronami toczył się właśnie wokół tego ostatniego zagadnienia i w istocie sprowadzał się do interpretacji zapisów umowy z dnia 7 października 2011 r. Powodowa spółka akcentowała w tym kontekście, że intencją stron było udzielenie przez pozwanego poręczenia całości przyszłych zobowiązań spółki (...), jako że osoba pozwanego w taki czy inny sposób była cały czas związana ze spółką - czy to jako prezes czy wiceprezes zarządu, udziałowiec (samodzielnie bądź przez prowadzoną przez siebie spółkę (...)) czy powiązania rodzinne z

osobami uczestniczącymi w jej działalności. Odwoływano się również do późniejszej korespondencji między stronami, w której pozwany miał przyznać, że jest dłużnikiem powodowej spółki z tytułu umowy poręczenia. Pozwany tymczasem akcentował powiązanie poręczenia z konkretnym przedsięwzięciem handlowym, wskazując, że takie nieograniczone poręczenie należności spółki, zwłaszcza w sytuacji, w której w dacie jego udzielenia nie pełnił w spółce żadnej funkcji, byłoby zupełnie nieuzasadnione. Rozstrzygnięcie sporu w tym zakresie determinowało zaś wynik niniejszej sprawy, powód bowiem domagał się od pozwanego zapłaty za zobowiązania spółki (...) Sp. z o. o., powstałe w marcu 2012 r., nie wykazując przy tym, by w jakikolwiek sposób powiązane były one z umową handlową (...).

W pierwszej kolejności jednak Sąd rozstrzygnąć musiał kwestie związane ze zgłoszonym zarzutem przedawnienia. Istota bowiem przedawnienia polega na tym, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia powołując się na upływ czasu. (art. 117 § 2 kc) Skutkiem przedawnienia jest powstanie po jego stronie uprawnienia do zgłoszenia zarzutu wyłączającego możliwość dochodzenia świadczenia przed Sądem. Skorzystanie zaś przez dłużnika z przysługującego mu prawa i uchylenie się od zaspokojenia roszczenia obliguje Sąd do oddalenia żądania pozwu obejmującego przedawnione roszczenie.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że faktury załączone do pozwu, z których powód wywodził odpowiedzialność pozwanego, posiadają daty wymagalności płatności od 20 kwietnia 2013 r. do 4 maja 2013 r. W odpowiedzi powód zarzucił, że zarzut zgłoszony został bezpodstawnie, albowiem w zakresie oceny okresu przedawnienia roszczenia wobec poręczyciela zastosowanie mają terminy przedawnienia odpowiednie dla zabezpieczonej poręczeniem wierzytelności. W tym kontekście podkreślono, że z uwagi na fakt, że transakcje handlowe zostały zawarte pomiędzy powodem a spółką (...) Sp. z o. o., które mają siedziby handlowe w różnych krajach, w zakresie przedawnienia roszczeń z tych transakcji zastosowanie mają postanowienia Konwencji o przedawnieniu w międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzonej w Nowym Jorku w dniu 14 czerwca 1974 r., której stronami są zarówno Polska jak i Norwegia. Zgodnie zaś z art. 8 tejże konwencji, termin przedawnienia wynosi 4 lata. Skoro więc transakcje sprzedaży, objęte poręczeniem pozwanego i których dotyczy niniejsze postępowanie datują się na marzec - maj 2013 roku, ich ewentualne przedawnienie może nastąpić w 2017 r.

Mając na uwadze, że powód dochodzi od pozwanego jako poręczyciela wykonania zobowiązania spółki (...) Sp. z o. o., wynikających z umów sprzedaży towarów (ryb), biorąc również pod uwagę, że obie spółki posiadają siedziby handlowe w różnych państwach, Sąd uznał, że powód słusznie wskazywał na konieczność oceny kwestii przedawnienia w świetle przepisów konwencji o przedawnieniu w międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 14 czerwca 1974 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 45 poz. 282 ze zm.). Zarówno bowiem Polska, jak i Norwegia są stronami konwencji. Konwencja w art. 8 ustanawia 4-letni termin przedawnienia. Mając więc na uwadze, że wg zestawienia powoda (k. 24, tłumaczenie k. 23) terminy płatności zobowiązań z faktur objętych pozwem określono na daty: 21.03.2013 r. - faktura (...).04.2013 r. faktura (...).04.2013 r. faktura (...).04.2013 r. faktura (...).04.2013 r. faktura (...).05.2013 r. faktura (...) termin przedawnienia należności z nich upływał odpowiednio w dniach 21.03.2017 r., 2.04.2017 r., 20.04.2017 r., 25.04.2017 r. 27.04.2017 r. oraz 5.05.2017 r. (vide również art. 28 i 29 konwencji określające sposób obliczania terminu przedawnienia). Wszystkie te daty przypadają już po wytoczeniu powództwa w sprawie niniejszej przeciwko pozwanemu jako poręczycielowi. Sąd wskazuje, że wytoczenie powództwa wywołało skutek w postaci przerwania biegu terminu przedawnienia, jednakże wyłącznie przeciwko poręczycielowi. Nie wywołało natomiast analogicznego skutku wobec dłużnika wierzytelności zabezpieczonej poręczeniem. (art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c.). Mając zaś na uwadze treść art. 881 k.c., który kształtuje odpowiedzialność poręczyciela wg tych samych zasad jak dłużnika solidarnego, a także akcesoryjny charakter poręczenia wobec zobowiązania zabezpieczonego, Sąd stanął na stanowisku, że poręczyciel mógł również w toku niniejszego procesu podnieść zarzut przedawnienia roszczenia wierzyciela w stosunku do dłużnika głównego. Sąd podzielił w tej kwestii pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 grudnia 2008 r. I CSK 212/08, iż: "Poręczyciel może podnieść przeciwko wierzycielowi taki zarzut. Ze względu na niezależny bieg terminów przedawnienia roszczeń w stosunku do dłużnika głównego i w stosunku do poręczyciela możliwa jest sytuacja, że roszczenie główne ulegnie przedawnieniu wcześniej niż roszczenie w stosunku do poręczyciela, albo że uległoby ono przedawnieniu, gdyby nie podjęte przez dłużnika głównego działania polegające na uznaniu roszczenia lub zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia. W każdym z tych wypadków

poręczyciel jest uprawniony do zgłoszenia zarzutu przedawnienia, także wówczas, gdy termin przedawnienia upłynął po wytoczeniu przez wierzyciela powództwa przeciwko poręczycielowi. Prawo do podniesienia takiego zarzutu odpowiada konstrukcji poręczenia, które ma charakter akcesoryjny wobec zobowiązania zabezpieczonego." Sąd odwołuje się do rozważań i argumentów przytoczonych przez Sąd Najwyższy na uzasadnienie swego stanowiska, przyjmując je jako własne. Konsekwencją zaś powyższego jest przyjęcie, że pozwany w oparciu o art. 883 k.c. mógł skutecznie podnieść zarzut przedawnienia również przysługujący dłużnikowi głównemu. Biorąc zaś pod uwagę fakt, że sam zarzut został przez pozwanego sformułowany w sposób bardzo ogólny, Sąd uznał, że koniecznym jest rozważenie kwestii przedawnienia również i w tym zakresie.

Mając na uwadze powyższe, zdaniem Sądu zarzut przedawnienia okazał się uzasadniony w odniesieniu do należności z faktury (...). Wskazana wyżej data, w której upływał termin przedawnienia tej wierzytelności, przypadała bowiem jeszcze przed dniem zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie. Stosownie zaś do regulacji art. 316 k.p.c. Sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący właśnie w chwili zamknięcia rozprawy. Powód nie wykazał przy tym żadnych okoliczności, które świadczyłyby o tym, że bieg terminu przedawnienia uległ przerwaniu również wobec dłużnika głównego.

Z uwagi na to, że zarzut przedawnienia okazał się uzasadniony jedynie w niewielkiej części, Sąd przeszedł do dalszych rozważań, w których przede wszystkim dokonać musiał wykładni postanowień umowy poręczenia z dnia 7 października 2011 r. i ocenić, czy istotnie intencją stron było objęcie ustanawianym poręczeniem wszystkich przyszłych zobowiązań (...) Sp. z o. o. wobec powoda (...) AS z siedzibą w F. do wysokości 195.000 EUR - jak twierdzi powód - czy też wyłącznie należności wynikających z umowy handlowej nr (...) zawartej w dniu 7 października 2011 r. między spółkami - jak podnosi pozwany J. P. (1). W tym celu koniecznym było zastosowanie reguł interpretacyjnych wskazanych w art. 65 k.c. Zgodnie z jego treścią oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje.(§1) W umowach należy jednak raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.(§2). W orzecznictwie wskazuje się, że prawidłowa wykładnia postanowień umowy nie może pomijać treści zwerbalizowanej na piśmie, jednakże wówczas, gdy pojawiają się wątpliwości co do rzeczywistej woli stron umowy należy przyjąć tzw. kombinowaną metodę wykładni, opartą na kryteriach subiektywnym i obiektywnym (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, Nr 5, poz. 168, a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, Nr 5, poz. 85 i z dnia 20 maja 2004 r., II CK 354/03, niepubl.). Metoda ta przyznaje pierwszeństwo - w wypadku oświadczeń woli składanych innej osobie - temu znaczeniu oświadczenia woli, które rzeczywiście nadały mu strony w chwili jego złożenia (tzw. subiektywny wzorzec wykładni - por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1998 r., I PKN 532/97, OSNAPiUS 1999, nr 3, poz. 81; z dnia 23 stycznia 2008 r., V CSK 474/07, OSNC-ZD 2008/4/109, tak też wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 października 2016 r. sygn. akt I ACa 47/16).

Wykładnia umowy dokonywana jest więc na trzech poziomach. Pierwszy wyznaczony jest dosłownym brzmieniem umowy, drugi zdeterminowany jest przez jej treść odczytaną przy zastosowaniu reguł interpretacyjnych wyrażonych w art. 65 § 1 k.c., trzeci zaś polega na ustaleniu znaczenia oświadczeń woli przez odwołanie się do zgodnego zamiaru stron i celu umowy. Nie można jednak przyjąć takiego znaczenia interpretowanego zwrotu, który pozostawałby w sprzeczności z pozostałymi składnikami wypowiedzi. Klóciłoby się to bowiem z założeniem o racjonalnym działaniu uczestników obrotu prawnego. Tak więc przy wykładni oświadczenia woli należy - poza kontekstem językowym - brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny (art. 65 § 1 k.c.). Obejmuje on w szczególności przebieg negocjacji, dotychczasowe doświadczenie stron, ich status (wyrażający się, np. prowadzeniem działalności gospodarczej). Niezależnie od tego z art. 65 § 2 k.c. wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem. Nie jest przy tym konieczne, aby był to cel uzgodniony przez strony, wystarczy cel zamierzony przez jedną stronę, który jest wiadomy drugiej (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 września 2016 r. sygn. akt I ACa 207/16).

W ocenie Sądu sama wykładnia postanowień umowy na poziomie językowym jest jednak na tyle jednoznaczna, że właściwie nie dopuszcza innej wykładni niż ta, do której odwołuje się pozwany. W § (...) pkt (...) umowy odwołano się

bowiem do konkretnie wskazanej umowy handlowej, oznaczonej konkretnym numerem tj. nr (...) i ze wskazaniem daty jej zawarcia tj. dnia 7 października 2011 r. W świetle takiego zapisu oczywistym jest, że intencją stron było objęcie poręczeniem pozwanego wyłącznie zobowiązań wynikłych w przyszłości z tejże umowy i jakakolwiek rozszerzająca wykładnia byłaby w tej sytuacji nieuprawniona. Nawet jeśli - jak podnosi to obecnie powód - żadna taka umowa nie została ostatecznie zawarta między spółkami (...) AS z siedzibą w F. a (...) Sp. z o. o., to należy w tej sytuacji przyjąć, że nie doszło do powstania zobowiązań, za które pozwany odpowiadałby jako poręczyciel. Zupełnie nieuprawnionym byłoby przyjęcie, że w takiej sytuacji poręczenie obejmuje wszelkie zobowiązania powstałe w relacjach handlowych między stronami. Sąd podkreśla, że strona powodowa jest profesjonalistą, działa od lat w branży rybnej i winna zdawać sobie sprawę ze znaczenia sformułowań użytych w umowie, zwłaszcza tak jednoznacznych w swym brzmieniu, że nie dopuszczających praktycznie żadnej innej wykładni.

Sąd podziela w tej kwestii pogląd Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 marca 2015 r. sygn. akt I ACa 982/14, w którym Sąd ten stwierdził: "(...) na gruncie art. 65 k.c. przyjmuje się, jeśli chodzi o oświadczenia woli wyrażone w formie pisemnej, że ich sens ustalać należy z uwzględnieniem, przede wszystkim, tekstu dokumentu, w którym zostały zawarte. W procesie interpretacji tekstu podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Wykładni poszczególnych wyrażen dokonuje się z uwzględnieniem kontekstu, w tym także związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami. (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95 - OSNIC 12/95, poz. 168). Prawidłowa wykładnia umowy powinna więc - zgodnie z art. 65 § 2 k.c. - uwzględniać w pierwszym rzędzie badanie zgodnego zamiaru stron i celu umowy, nie może jednak pomijać jej tekstu, którego sens należy ustalać za pomocą językowych reguł znaczeniowych. Wykładnia umowy, zwłaszcza zawartej między przedsiębiorcami, nie może prowadzić do wniosku, iż zamiarem stron było zawarcie odmiennych istotnych postanowień od tych, które zostały wyrażone na piśmie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10- zbiór Lex nr 1107000)". Skoro więc sam tekst i słowa użyte w nim są jednoznaczne i mogą być rozumiane wyłącznie w jeden sposób - że poręczenie zabezpiecza wierzytelność z konkretnie wskazanej, oznaczonej umowy handlowej zawartej między kontrahentami - zdaniem Sądu niedopuszczalnym jest dokonanie sprzecznej z tym rozumieniem wykładni samej umowy.

Zupełnie niezrozumiałe jest w związku z tym twierdzenie zawarte w pozwie, jakoby strony przez wskazanie na umowę handlową nr (...) odwoływały się w istocie do zawartej w dniu 7 października 2011 r. umowy poręczenia. Takie bowiem ujęcie sprowadzałoby się do tego, że pozwany poręczyłby spłatę wszelkich zobowiązań wynikających z umowy poręczenia, co jest oczywiście wnioskiem absurdalnym.

Sąd uznał także, że interpretacja zaproponowana przez stronę powodową, iż pozwany poręczył wszelkie przyszłe zobowiązania spółki (...) Sp. z o. o. - do kwoty 195.000 EUR stoi w sprzeczności z zasadami racjonalnego postępowania. Trudno przyjąć, że zakres umowy poręczenia jest taki, że jest to umowa obowiązująca na przyszłość, bez żadnych realnych barier, kształtująca odpowiedzialność pozwanego bezterminowo, tak długo, jak zobowiązania spółki wskazanej w treści umowy poręczenia, będą powstawały. Sąd przyjął za prawdziwe i zgodne z doświadczeniem życiowym wyjaśnienia pozwanego, że ten nigdy nie zgodziłby się na takie ukształtowanie zakresu poręczenia. Jest to w pełni zrozumiałe, zwłaszcza że pozwany nie miał przecież żadnej pewności, że będzie miał zawsze wpływ na decyzje o zaciągnięciu zobowiązań przez spółkę, warunki, na jakich powstanie dług i zasady jego spłaty czy wreszcie na jego wysokość. Logicznym było więc raczej powiązanie poręczenia z konkretnym przedsięwzięciem handlowym i odniesienie go do oznaczonej umowy.

Za prawdziwością wersji pozwanego przemawia wreszcie fakt, że w czasie, gdy zawarto umowę poręczenia, istotnie między spółkami (...) AS z siedzibą w F. a (...) Sp. z o. o. doszło do zawarcia transakcji handlowych na kwotę zbliżoną do kwoty wskazanej jako górna granica poręczenia (faktury z 7, 11 i 14 października 2011 r.). To również potwierdza, że poręczenie ustanowiono w związku ze ściśle oznaczonym przedsięwzięciem. Co prawda nie wykazano przy tym, że by faktury były powiązane z umową handlową (...), jednakże skoro kwestia spłacenia zadłużenia z tego tytułu nie była kwestionowana, nie było takiej konieczności. Z kolei powodowa spółka jako podstawę swych roszczeń wskazuje

faktury z marca - maja 2013 r., a więc pochodzące z okresu ponad 1,5 roku po zawarciu umowy poręczenia, opiewające na kwotę znacznie przekraczającą górną granicę poręczenia.

Sąd w swych rozważaniach miał na uwadze, że nie wykazano ostatecznie, iż umowa handlowa nr (...) w ogóle została zawarta. Powód zaprzeczał jej powstaniu, przeciwnie natomiast twierdził pozwany, przy czym wskazywał on, że nie dysponuje samą umową. Zdaniem jednak Sądu powyższe było istotne dla rozstrzygnięcia sporu o tyle, że wobec takiego sformułowania umowy poręczenia fakt, że umowy handlowej nie zawarto oznaczałoby, że w ogóle nie powstałyby zobowiązania, za które pozwany udzielił poręczenia. Jeżeli zaś umowa handlowa powstała, to rzeczą powoda, jako dochodzącego swych roszczeń w niniejszym procesie, było wykazanie jej treści i w konsekwencji tego, że wierzytelności dochodzone w tym postępowaniu z niej wynikają oraz że nie zostały uregulowane w terminie w niej przewidzianym. Skoro powodowa spółka tego nie uczyniła, powództwo należało oddalić jako nieudowodnione.

W konsekwencji Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku - na podstawie art. 876 § 1 k.c. oraz art. 878 k.c., a także art. 8 konwencji o przedawnieniu w międzynarodowej sprzedaży towarów w zw. z art. 883 k.c. i art. 117 § 2 k.c.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. W konsekwencji Sąd w punkcie II wyroku zasądził od powoda (...) AS z siedzibą w F., Norwegia jako strony przegrywającej proces w całości na rzecz pozwanego J. P. (1) kwotę 14.400 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Kwota ta stanowi koszty zastępstwa procesowego, których wysokość ustalono w oparciu o § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800) - w brzmieniu z daty wniesienia pozwu.

Natomiast w punkcie III wyroku, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 623) Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku od powoda (...) AS z siedzibą w F., Norwegia kwotę 169,70 złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków, na które złożyły się koszty wynagrodzenia tłumacza, wyłożone tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa.